

Andrzej Korytko

"Lützen 1632: apogeum wojny trzydziestoletniej", Richard Brzezinski, Kraków 2008 : [recenzja]

Echa Przeszłości 11, 438-439

2010

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Richard Brzezinski, *Lützen 1632. Apogeum wojny trzydziestoletniej*, ilustrował Graham Turner, tłumaczył Jan Szkudliński, Kraków 2008, Wydawnictwo Libron, s. 96.

To czwarty tom w serii „Kampanie” wydawnictwa Osprey Publishing Ltd¹. Polski wydawca z Krakowa, spółka EGIS, przygotowała książkę zgodnie z zasadami pierwowzoru, który na rynku księgarskim w Wielkiej Brytanii ukazał się w 2001 r. Autorem monografii jest Richard Brzezinski, znawca sztuki wojennej Gustawa II Adolfa². Historyk od lat zajmujący się organizacją, uzbrojeniem, taktyką szwedzkiej armii opracował monografię, która nie uciekając od walorów naukowych miała przede wszystkim spopularyzować nie tylko samą bitwę pod Lützen, ale nowożytną sztukę wojenną w największym zbrojnym konflikcie nowożytnej Europy, jakim była wojna trzydziestoletnia.

Na temat samej wojny trzydziestoletniej napisano już tysiące opracowań w wielu językach, jednak bitwa pod Lützen, mimo swego wymiaru politycznego (m.in. śmierć Gustawa II Adolfa), nie cieszyła się wielkim zainteresowaniem badaczy. Tym samym recenzowana książka wypełnia lukę w polskiej historiografii.

Opracowanie otwiera *Kalendarium* z wyjaśnieniem dat ze szwedzkiego okresu wojny, czyli z lat 1630–1635 (s. 6). W krótkim *Wprowadzeniu* autor słusznie zauważa, że: „Historycy koncentrowali badania na śmierci króla szwedzkiego; mniej wysiłku włożono w rekonstrukcję samego przebiegu bitwy” (s. 7). Sam już w tym miejscu zapowiedział, iż weryfikuje poglądy o śmierci Gustawa Adolfa, szczególnie ten o wzbudzeniu w żołnierzach żądzy zemsty (s. 9). Następne części pracy wprowadzają czytelnika w okres przed bitwą. I tak R. Brzezinski pokrótce przedstawia kampanię w Norymbergii (*Droga pod Lützen*), wodzów obydwu armii (*Dowódcy walczących stron*), charakterystykę tychże armii łącznie z ich składem osobowym (*Walczące armie*) oraz cele głównodowodzących – dwóch wybitnych wodzów epoki: Gustawa Adolfa i Albrechta von Wallensteina (*Plany walczących stron*). W kolejnej części (*Pierwsze starcia*) przybliży m.in. potyczkę pod Rippach, do której doszło 15 listopada 1632 r., w przeddzień bitwy (s. 34–38). W głównym rozdziale (*Bitwa, 16 listopada*) autor, godzina po godzinie, analizuje przebieg bitwy na polach pod Lützen, miasteczku leżącym 20 km na południowy zachód od Lipska. W plastyczny i sugestywny sposób Brzezinski opisuje poszczególne fazy bitwy, a cały wykład znakomicie uzupełniają trzy przestrzenne plany, pokazujące rozmieszczenie jednostek bojowych w trzech fazach starcia – między godziną 10.45 a 12.30 (s. 56–57), 12.30 a 15.00 (s. 64–65) oraz 15.00 a 18.00 (s. 76–77). Przedostatni rozdział, zatytułowany *Po zmroku*, to próba oceny i bilansu listopadowych zmagania. Już same tytuły podrozdziałów

¹ N. Fields, *Termopile 480 p.n.e. Ostatnia walka Trzystu*, Kraków 2008; R. Forczyk, *Moskwa 1941. Pierwsza porażka Hitlera*, Kraków 2008; D. Nicolle, W. Szpakowski, *Katka 1223. Najazd Mongołów Czyngis-chana na Ruś*, Kraków 2008.

² R. Brzezinski, *The Army of Gustavus Adolphus*, t. 1–2, London 1991–1993.

(*Dziwna porażka – armia cesarska po zmroku* oraz *Dziwne zwycięstwo – armia szwedzka po zmroku*) wskazują na to, że ocena starcia nie jest jednoznaczna. Brzezinski próbuje odpowiedzieć, dlaczego Wallenstein zdecydował się na odwrót, mimo że bitwy nie przegrał, posiadał pokaźny zapas amunicji, a na miejsce dotarła gotowa do walki piechota feldmarszałka Gottfrieda Heinricha Pappenheima, który *notabene* zginął wcześniej na polu bitwy. Według autora „to sytuacja strategiczna zmusiła Wallensteina do podjęcia takiej decyzji” (s. 81). Głównodowodzący cesarskiej armii starał się ograniczyć straty, prawdopodobnie słusznie obawiając się, iż jego regimenty mogą nie wytrzymać walki w następnym dniu, szczególnie po zimnej nocy, która nie dawała gwarancji obecności wszystkich żołnierzy na polu walki.

Tymczasem nie lepiej wyglądała sytuacja w armii szwedzkiej, przynębionej śmiercią Gustawa Adolfa, której dowódcy również rozważali plany odwrotu. Kto więc wygrał bitwę? Według Brzezinskiego, który zanalizował nie tylko liczbę zdobytych chorągwi czy straty obu stron (przychylając się jednocześnie do wniosku, że straty cesarskie były niższe niż szwedzkie) „Lützen było jednocześnie taktycznym zwycięstwem Wallensteina i strategicznym zwycięstwem Szwedów. Jednak w szerszej perspektywie obydwie strony bitwę pod Lützen przegrały” (s. 88). Trudno nie zgodzić się z autorem. Obydwie armie straciły wybitnych dowódców, szwedzka – króla, cesarska – Pappenheima. Obydwie strony nie zyskały też w wymiarze politycznym, a wyniszczająca wojna trwała nadal.

Brzezinski zakończył książkę kilkoma akapitami opisującymi współczesne pole bitwy (*Pole bitwy dzisiaj*), a całość uzupełnił bibliografią z krótką charakterystyką poszczególnych źródeł i opracowań oraz indeksem rzeczowym. Warto w tym miejscu podkreślić, że mimo popularyzującego charakteru opracowania, *Lützen 1632...* opatrzone zostało w przypisy, ale jak zauważył sam autor: „tylko tam, gdzie moje interpretacje odbiegają od przyjętych opinii” (s. 9).

Monografia została przygotowana bardzo starannie. Wszystkie kolorowe i czarnobiałe zdjęcia i ilustracje, mapy czy trójwymiarowe, przestrzenne plany ujęte „z lotu ptaka” prezentują się bardzo czytelnie. Równie efektownie wyglądają kolorowe sceny batalistyczne, które wyszły spod ręki Grahama Turnera. Wszystkie zdjęcia i reprodukcje posiadają szczegółowe opisy. Co więcej, większość tych ilustracji została opatrzona w informacje, z jakiego źródła pochodzą. Ten cały materiał ilustracyjny nie tylko ubarwia wykład, ale stanowi doskonały element informacyjny.

Reasumując, polski czytelnik otrzymał książkę, która – nie odbiegając od standardów angielskiego oryginału – przybliżyła jedną z najistotniejszych batalii w czasie wojny trzydziestoletniej. Autor w sugestywny sposób przedstawił wojenne zmagania na polu niedaleko Lipska, w czym również zasługa tłumacza monografii. Klarowny język to też zaleta książki, którą można polecić wszystkim miłośnikom historii nowożytnej wojskowości.

Andrzej Korytko
(Olsztyn)